

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 marca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt III C 265/16 z powództwa Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. przeciwko B. Ż. (1) o zapłatę oraz z powództwa wzajemnego B. Ż. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi Miasta Ł. o zapłatę:

I) z powództwa głównego:

1. zasądził od pozwanego B. Ż. (1) na rzecz powoda Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 3.600 zł z odsetkami:
 - a. liczonymi od kwoty 1.700 zł ustawowymi od dnia 27 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
 - b. liczonymi od kwoty 1.900 zł ustawowymi od dnia 7 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. ustalił, że powód Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. wygrał sprawę w 100% i pozostawił referendarzowi sądowemu szczegółowe rozliczenie kosztów procesu w tym także ewentualne określenie wynagrodzenia biegłego sądowego, określenie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu pozwanego B. Ż. (1) i zarządzenie wypłaty tegoż wynagrodzenia, określenie obowiązku poniesienia ewentualnych nieuiszczonych kosztów sądowych oraz obowiązku zwrotu ewentualnych niewykorzystanych zaliczek na poczet wydatków oraz ewentualnych nadpłaconych opłat przy zachowaniu zasady, że nie istnieją podstawy do odstąpienia od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi,

II) z powództwa wzajemnego:

1. oddalił powództwo wzajemne,
2. ustalił, że pozwany Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. wygrał sprawę w 100% i pozostawia referendarzowi sądowemu szczegółowe rozliczenie kosztów procesu w tym także ewentualne określenie wynagrodzenia biegłego sądowego, określenie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powoda B. Ż. (1) i zarządzenie wypłaty tegoż wynagrodzenia, określenie obowiązku poniesienia ewentualnych nieuiszczonych kosztów sądowych oraz obowiązku zwrotu ewentualnych niewykorzystanych zaliczek na poczet wydatków oraz ewentualnych nadpłaconych opłat przy zachowaniu zasady, że nie istnieją podstawy do odstąpienia od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany B. Ż. (1), zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Pozwany zarzucił wydanemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:
 - a. art. 201 k.c. w zw. z art. 64 Konstytucji i art. 63 k.c. przez ich błędną wykładnię, polegająca na pominięciu zaniechania po stronie Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. w zakresie uzyskania zgody współwłaściciela 1/2 nieruchomości na dokonanie czynności zwykłego zarządu polegającego na zleceniu wykonania ekspertyzy technicznej i przeglądu budynku, zaniechania po stronie Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. uzyskania zgody sądu w trybie art. 201 k.c. na dokonanie czynności wykonania ekspertyzy i przeglądu w przypadku sprzeciwu B. Ż., a co za tym idzie nieważność czynności prawnej i brak podstaw do obciążania pozwanego kosztami umowy jednego ze współwłaścicieli z osobą trzecią, sprowadzających się do naruszenia jego gwarantowanego w Konstytucji prawa własności;
 - b. art. 207 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że wynagrodzenie B. Ż. z tytułu sprawowanego zarządu jest uzależnione od osiąganych przez niego wyników finansowych, czyli że jest umową rezultatu, podczas gdy B. Ż. wykonywał zarząd nieruchomością od 1978 r., zaś problemy finansowe związane z utrzymaniem nieruchomości w

należytnym stanie wynikały z olbrzymiego konfliktu sąsiedzkiego między lokatorami kamienicy przy ul. (...) w Ł. oraz ponoszenia przez skarżącego kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości między innymi z tytułu opłat za gaz służący do ogrzewania kamienicy, postępowań sądowych jakie prowadził przeciwko lokatorom nie płacącym czynszu, postępowań administracyjnych i sądowno-administracyjnych z zakresu prawa budowlanego jakie prowadził w związku z posadowieniem na sąsiedniej nieruchomości budynku oraz ostatecznie wykonania remontu kamienicy przy ul. (...) przez firmę (...) na jej koszt wyłącznie dzięki staraniom B. Ż., a którego wartość skarżący szacuje na kwotę 100.000 zł,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie znacznej części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dotyczącego sprawowania zarządu przez B. Ż. (1) i ponoszenia z tego tytułu znacznych kosztów, w tym dokumentów i pism zgromadzonych w aktach spraw Sądu Okręgowego w Łodzi:

- sygn. III C 837/14 p-ko J. i S. R. o opróżnienie lokalu,
- sygn. I C 365/15 p-ko J. i S. R. o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu,
- sygn. III C 838/14 p-ko E. D. o opróżnienie lokalu,
- sygn. I C 1818/14 p-ko E. D. o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu

oraz z dokumentów i pism załączonych do pisma procesowego skarżącego z 21 listopada 2019 r., a także pominięcie spójnych i logicznych zeznań świadków R. i G. opisujących zaangażowanie B. Ż. (1) w wykonanie remontu kamienicy przy K. 74 na koszt firmy (...);

b. art. 236 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. przez przyznanie opinii biegłego J. K. waloru wiarygodności oraz spójności i rzetelności pomimo tego, że biegły nie odpowiedział na pytania zawarte w tezie dowodowej postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego ds. zarządu nieruchomościami lecz przedstawił swoją ocenę zasadności roszczeń obu stron, wkroczył w kompetencję Sądu do oceny zasadności lub bezzasadności roszczeń stron, zaś opinia z uwagi na wyraźne zaangażowanie emocjonalne wyrażone w uzasadnieniu opinii nie powinna być wzięta pod uwagę przy wydawaniu wyroku z powodu braku waloru jej wiarygodności i rzetelności;

c. art. 327¹ § 1 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia przyczyn, dlaczego Sąd pierwszej instancji pominął materiał dowody przedstawiony przez skarżącego dotyczący zarządu nieruchomością oraz ponoszenia przez skarżącego znacznych kosztów utrzymania nieruchomością oraz pominął brak zaangażowania w sprawy nieruchomości pozostałych współwłaścicieli, a wręcz działań szkodliwych jak zakazanie lokatorom opłacania czynszu przez B. T.;

d. art. 102 k.p.c. przez ustalenie, że zasadnym jest obciążenie B. Ż. (1) pełnymi kosztami procesu zarówno z powództwa głównego jak i z powództwa wzajemnego pomimo występowania w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostaje w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego zaś okoliczności związane z przebiegiem sprawy, w szczególności charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, oraz sytuacja majątkowa i życiowa strony przemawiają za nieobciążaniem B. Ż. (1) kosztami sądowymi i procesowymi w całości.

W związku z tak podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa głównego i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu sądowym przed Sądem I i II instancji, jednocześnie oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w żadnej części. Ponadto skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego, z powództwa wzajemnego, Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. na rzecz powoda B. Ż. (1) kwoty 8.500 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm

przepisanych oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z pozwaniem z urzędu w postępowaniu sądowym I i II instancji, oświadczając przy tym, że koszty te nie zostały uiszczono w całości, ani w żadnej części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Na wstępie należy wskazać, że jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, bowiem powód niezasadnie podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego, w tym przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W okolicznościach przedmiotowej sprawy kluczowe są dwie kwestie, do których sprowadzają się również wszystkie podniesione przez skarżącego zarzuty w treści wniesionej apelacji. Pierwszą z nich jest sprawa braku zgody apelującego na przeprowadzenia na nieruchomości przeglądów technicznych, a co za tym idzie brak zgody na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzonymi ekspertyzami. Po raz kolejny należy podkreślić, że zgoda pozwanego na przeprowadzenie czynności w postaci w przeglądów technicznych wymaganych przepisami budowlanego, jak to miało miejsce w okolicznościach przedmiotowej sprawy w ogóle nie jest, ani nie była wymagana. Należy stanowczo podkreślić, że prawo własności przysługujące pozwanemu wiąże się nie tylko z uprawnieniami, ale również z określonymi obowiązkami. Prawo budowlane nakłada na właściciela obiektu budowlanego szereg obowiązków w zakresie jego utrzymania we właściwym stanie technicznym i estetycznym. Realizacja powyższych wymagań następuje w szczególności przez dokonywanie przeglądów okresowych i usuwanie nieprawidłowości stwierdzonych w wyniku kontroli. Art. 62 ust. 1 ustawy prawo budowlane stanowi, że obiekty budowlane powinny być w czasie ich użytkowania poddawane kontroli przez właściciela lub zarządcy obiektu budowlanego. Dodatkowo, jak prawidłowo podkreślił Sąd Rejonowy, w przedmiotowej sprawie postanowieniem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 27 marca 2015 r. współwłaściciele nieruchomości przy ul. (...) w Ł. zostali zobowiązani do przeprowadzenia przeglądu okresowego budynku dotyczącego stanu technicznego budynku ze szczególnym uwzględnieniem ścian nośnych, balkonów i kominów budynku przy ul. (...) w Ł.. Co więcej każdy właściciel lokalu jest legitymowany do podejmowania niezbędnych czynności zmierzających do ochrony i zachowania wspólnego prawa (w tym przed sądem i organami administracyjnymi), jest on także uprawniony do reprezentacji takiej wspólnoty w postępowaniu administracyjnym dotyczącym nałożenia na wspólnotę obowiązków usunięcia nieprawidłowości w częściach wspólnych budynku.

Reasumując zatem przeprowadzenia odpowiednich przeglądów związanych ze sprawdzeniem, czy dany obiekt budowlany jest w należytym stanie nie jest uzależnione od woli jednego współwłaścicieli, ale stanowi obowiązek prawem wymagany jest to wymagane prawem. Zatem zgoda apelującego na wykonanie wskazanych przeglądów w ogóle nie była wymagana. Co za tym idzie każdy ze współwłaścicieli jest obowiązany partycypować w kosztach związanych z wykonywanymi na nieruchomości przeglądami technicznymi stosownie do wielkości udziałów przysługujących im w prawie własności określonej nieruchomości.

Druga kluczową kwestię w niniejszej sprawie stanowi natomiast powództwo wzajemne wytoczone przez apelującego o zapłatę wynagrodzenia w związku ze sprawowanym przez skarżącego zarządem rzeczą wspólną. Sąd Rejonowy oddalił powództwo wzajemne, opierając się po części na wydanej w sprawie opinii biegłego do spraw zarządzania nieruchomościami, w której biegły stwierdził, iż zarząd nieruchomości w okresie od 29.03.2006 r. do dnia 29.07.2015 r. był prowadzony nieprawidłowo, wręcz szkodliwie, B. Ż. (1) nie wykazywał elementarnej troski o stan techniczny budynku oraz o wynajem lokali, nie wykonywał podstawowych obowiązków zarządzającego. W tym miejscu należy podkreślić, że wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji przy orzekaniu nie naruszył dyspozycji art. 236 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez przyznanie waloru wiarygodności wydanej w sprawie opinii biegłego. Ponadto wymaga wskazania, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, gdy opinia ta jest niekorzystna dla strony wnoszącej o przeprowadzenie takiego dowodu oraz gdy strona nie zgadza się z wnioskami opinii już w sprawie wydanej i nie uznaje argumentów biegłego co do podnoszonych przez nią zarzutów. Z art. 286 k.p.c. wynika, że opinii kolejnego biegłego można żądać "w razie potrzeby", a potrzebą taką nie może być jedynie niezadowolenie strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii. W przeciwnym razie Sąd byłby zobligowany do uwzględnienia kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne. (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 marca 2019 r. sygn. akt I ACa 379/18). A zatem niezadowolenie strony z treści sporządzonej opinii, jak również jej sprzeczność z twierdzeniami faktycznymi zaprezentowanymi przez taką stronę, nie stanowi samo w sobie powodu do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego.

Nie mniej jednak abstrahując od wniosków płynących z wydanej w sprawie opinii biegłego oraz oceny działań skarżącego w związku ze sprawowanym przez niego zarządem należy stanowczo podkreślić, że jego powództwo wzajemne nie mogło zostać uwzględnione przede wszystkim dlatego, że jest ono nieudowodnione co do wysokości. Rzeczą powoda było zgromadzenie i przygotowanie dokumentów dotyczących udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia, tak aby było możliwe dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie. Przy czym należy podkreślić, że udowodnienia roszczenia co do wysokości nie stanowi jedynie określenie dochodzonej kwoty w pozwie, ale wymagane jest dokładne wskazanie skąd dokładnie taka, a nie inna wysokość dochodzonego roszczenia wynika na podstawie matematycznych wyliczeń. Nie jest dopuszczalne, aby powód w sposób całkowicie dowolny i nieo określony wskazał, że żąda zasądzenia określenia dochodzonej kwoty, ponieważ w przeszłości poniósł pewne koszty związane z podejmowanymi przez niego działaniami dotyczącymi zarządu rzeczą wspólną. Należy podać także wszystkie okoliczności wskazujące na tę wysokość – mówiąc wprost: należy wskazać z czego dochodzona kwota wynika. W sytuacji zaś, gdy dochodzona kwota ma stanowić zwrot sumy kilku częściowych świadczeń, niezbędne jest wskazanie wysokości poszczególnych świadczeń składających się na tę sumę z precyzyjnym wskazaniem konkretnych okoliczności.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Wobec tego na powodzie zawsze ciąży obowiązek wykazania faktów uzasadniających jego roszczenia, a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wniosek o oddalenie powództwa. Obowiązek udowodnienia faktu powstania roszczenia, jak i jego wysokości obciąża zawsze powoda. Apelujący w pozwie wzajemnym winien wskazać na fakty i dowody uzasadniające jego żądanie tak co do zasady, jak i co do wysokości, natomiast w ocenie Sądu Okręgowego powód wzajemny bynajmniej ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym nie sprostał.

Z kolei odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341).

Tym samym naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego uznał, że Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia w sporządzonym uzasadnieniu, co zostało w sposób szczegółowy omówione w dotychczasowej części uzasadnienia.

Odnosząc się na końcu do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. art. 201 k.c. oraz 207 k.c. należy wskazać, że skarżący zdaje się nie dostrzegać, że prawo własności nie jest prawem absolutnym i podlega pewnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 140 k.c. w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą. Jedną z takich granic stanowią właśnie przepisy prawa budowlanego zobowiązujące właściciela obiektu budowlanego do dokonywania cyklicznych przeglądów technicznych. I bez względu na relacje współwłaścicieli nieruchomości powinni oni wszyscy dążyć do zachowania nieruchomości, której są właścicielami w należyтым stanie, a co więcej przestrzegać przepisów prawa powszechnie obowiązującego.

Wreszcie należy wskazać, że Sąd Rejonowy przy orzekaniu nie naruszył również dyspozycji art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zgodnie z ogólnymi regułami wykładni prawa powołana norma, jako kreująca wyjątek, nie może być interpretowana rozszerzająco (*exceptiones non sunt extentendae*). Norma ta nie może być nadużywana, skoro w efekcie jej zastosowania podmiot, który wygrywa proces jest obciążany (w całości lub w części) niezbędnymi kosztami dochodzenia swoich słusznych praw. Zastosowanie normy art. 102 k.p.c. wymaga wskazania okoliczności faktycznych uzasadniających odstępstwo od zasady, ale także przedstawienia racji które powodują, że w świetle tych okoliczności podmiot wygrywający proces powinien zostać pozbawiony prawa do uzyskania zwrotu poniesionych i celowych kosztów (względnie – argumentów skazujących na słuszność ograniczenia tego prawa). Jej zastosowanie wymaga więc zaistnienia wypadków szczególnych, w których względy słuszności „przełamują” hierarchię zasad (wartości) przyjętych przez k.p.c. dla rozstrzygnięcia o kosztach. Skarżący we wniesionej apelacji powołał się na okoliczność, że posiadał subiektywne przekonanie o zasadności swojego roszczenia. Jednakże w orzecznictwie wskazuje się, że samo subiektywne przekonanie o słuszności zgłoszonych żądań bez jakiegokolwiek zakotwiczenia w okolicznościach obiektywnych nie jest wystarczającym argumentem za stosowaniem art. 102 k.p.c. (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 maja 2019 r. I ACa 668/18, LEX nr 2780939). W przeciwnym wypadku mogło by to prowadzić do przyzwolenia na pochopne wytaczania powództw, podczas gdy strona powodowa każdorazowo przed wytoczeniem powództwa winna rozważyć, czy przysługuje jej dochodzone roszczenie, jaka jest wysokość tego roszczenia, a co ważniejsze jakimi dowodami dysponuje na poparcie swoich twierdzeń oraz liczyć się z tym, że w przypadku przegranej będzie zmuszona zwrócić stronie przeciwnej koszty postępowania, która ta zmuszona była ponieść w związku z koniecznością obrony swoich praw. Wreszcie należy również stanowczo podkreślić, że za wypadek

szczególnie uzasadniony nie może być uznana samo przegranie przez stronę postępowania na skutek wydania przez Sąd orzeczenia dla niej niekorzystanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego, jako całkowicie bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej B. Ż. (1) z urzędu przez radcę prawną M. K. Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2., zgodnie z § 4 ust. 3 w zw. z § 8 pkt 5) w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (t.j. Dz. U. 2019 r. poz. 68) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.